



Międzynarodowa konferencja klimatyczna COP 26

2022-03-02

[26. Konferencja Stron UNFCCC](#) (ang. *Conference of the Parties UNFCCC*) potrwa do 12 listopada br. i będzie dotyczyć utrzymania globalnej skali wzrostu temperatury do maksymalnego poziomu 1,5°C, pakietu pomocowego dla państw rozwijających się oraz towarzyszących im uzgodnień formalnych.

W wydarzeniu w Glasgow uczestniczyć będzie 196 liderów państw z całego świata, a także około 25 tysięcy prelegentów, słuchaczy, aktywistów i dziennikarzy.

Kluczowym punktem rozmów będzie przedstawienie planów rozwoju państw uczestniczących do roku 2030 i 2050, które zagwarantują redukcję emisji CO₂ oraz metanu i zatrzymanie globalnego wzrostu temperatury. Znaczenie zbliżającego się szczytu może być porównywalne do COP21, podczas którego wypracowano założenia Porozumienia paryskiego.

Obecny stan wiedzy i możliwości technologicznych daje większe szanse na podjęcie skutecznych działań. Rozwój technologii umożliwi szersze wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, znacznie obniżając koszty jej produkcji, co przekłada się na redukcję globalnych emisji.

Miasta, regiony, organizacje pozarządowe i środowiska naukowe podjęły działania, aby przeciwdziałać zmianom klimatu. Opinia publiczna staje się coraz bardziej świadoma wyzwań przed jakim stoimy. Rośnie liczba firm, które podejmują zobowiązania na rzecz klimatu z powodów etycznych, ekonomicznych czy finansowych. Jednak tempo wprowadzania innowacji jest różne. W stosunku do producentów paliw kopalnych: węgla, ropy naftowej i gazu należy być ostrożnym i raczej krytycznie oceniać ich aktywność.

Platforma współpracy pomiędzy państwami nadal nie działa tak, jak powinna. Porozumienie paryskie zawierało zapis o podjęciu zobowiązań redukcji emisji przez sygnatariuszy, jednak nie wszystkie państwa się z tego wywiązały.

Podczas nadchodzącej debaty wątek zobowiązań podjętych w ramach Porozumienia paryskiego z pewnością powróci. Podobnie jak kwestia finansowania, która była tematem wiodącym podczas COP15, który odbył się w 2009 roku w Kopenhadze. Wtedy to kraje zamożne obiecały, że najpóźniej od 2020 roku będą przeznaczaly co najmniej 100 miliardów dolarów rocznie na publiczne i prywatne inwestycje na rzecz ochrony klimatu w krajach rozwijających się. Tego założenia nie udało się niestety zrealizować.

Brak finansowania znacznie ogranicza rozwój wielu państw, szczególnie na kontynencie afrykańskim. Powinno ono trafiać do potrzebujących nie tylko w formie pożyczek, ale przede wszystkim bezzwrotnych dotacji na działania adaptacyjne oraz rewitalizację dotkniętych zmianami klimatycznymi obszarów (odbudowa bioróżnorodności).

System bankowy musi także zaprzestać finansowania sektora paliw kopalnych i zwiększyć zaangażowanie w zielone inwestycje. Światowi liderzy powinni akcentować ścisły związek między zmianami klimatu a bioróżnorodnością i tak zaplanować działania, aby stawić czoła tym dwóm wyzwaniom jednocześnie.

COP26 będzie także okazją do wypracowania rozwiązań sektorowych dla konkretnych gałęzi



**Magiczny
Kraków**

przemysłu, np. samochodowego, budowlanego czy lotniczego.

Więcej na ten temat [tutaj](#).